

Wielka afera korupcyjna w Czechach

27 lutego 2025

Największy czeska placówka zdrowotna, Szpital Uniwersytecki Motol w Pradze znalazł się w centrum ogromnej afery korupcyjnej, z dotacjami unijnymi w tle. Największy i najbardziej znany w tym kraju szpital zmaga się z potężnym skandalem korupcyjnym, który doprowadził do oskarżenia 17 osób, w tym dyrektora.

Wszyscy zatrzymani są podejrzani o korupcję, oszustwa związane z dotacjami, działanie na szkodę interesów finansowych UE i pranie pieniędzy. Szpital Motol w Pradze zatrudnia ponad 6000 pracowników i dysponuje ponad 2200 łózkami. Rocznie leży tu 77 000 hospitalizacji, a oddziały i ambulatoria obsługują milion chorych.

W poniedziałek 24 lutego, na jego teren weszło 350 funkcjonariuszy Krajowego Centrum Zwalczania Przestępczości Zorganizowanej. Była to akcja skoordynowana z Europejską Prokuraturą. Służby czeskie dokonały też 46 rewizji w całych Czechach, nie tylko w samym szpitalu, ale także w lokalach handlowych, a nawet w kancelarii prawnej.

W poniedziałek aresztowano 16 osób, a we wtorek kolejnych. Wśród nich są dyrektor szpitala Miloslav Ludvík, były minister zdrowia związany z Partią Socjaldemokratyczną oraz kilku menedżerów, czy szef spółki Geosan Group, która w latach 2021–2024 kierowała pracami renowacji „Błękitnego Pawilonu”, jednego z dwóch dużych bloków kompleksu szpitalnego.

Media mówią o „bezprecedensowej skali śledztwa”, do którego zmobilizowano ponad 300 policjantów. Istotą sprawy jest kilka zawartych kontraktów budowlanych, z których jeden jest powiązany z dotacjami unijnymi. Nadużycia mają dotyczyć kwot rzędu setek milionów koron.

Prokuratura mówi o stałym procederze wykorzystywania zamówień publicznych w celu uzyskiwania nielegalnych korzyści finansowych. Szef szpitala Miloslav Ludvík i jego zastępca Pavel Budinský rzekomo przyjmowali duże sumy pieniędzy z każdego kontraktu, gromadząc łapówki o łącznej wartości kilkuset tysięcy euro.

Mózgiem oszustwa ma być Pavel Budinský, który nakręcał kontrakty w swoim biurze i w praskich restauracjach. Tam żądał łapówek od przedstawicieli różnych firm w zamian za kontrakty na różne projekty szpitalne. Największy przekręt dotyczył „termoizolacji Błękitnego Pawilonu”. Zlecenie obejmowało wymianę ponad 8000 okien i naprawę elewacji budynku z 1996 r. Projekt ten był dofinansowywany ze środków spójności Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Środowisko na lata 2014–2020.

Drugim dużym przekrętem była budowa nowoczesnego centrum onkologicznego, sfinansowana kwotą prawie 4,5 miliarda koron w ramach Narodowego Planu Odbudowy Gospodarczej Republiki Czeskiej. Policja uważa, że kwota kontraktu została sztucznie zawyżona o kilka milionów koron.

W sprawę jest też zamieszany czeski minister, który rzekomo pomagał Miloslavowi Ludvíkowi i Pavelowi Budinskému legalizować pieniądze z łapówek za pośrednictwem spółki-wydmuszki z siedzibą w... Beninie.

Europejska Prokuratura uważa, że rozmiar szkód wyrządzonych interesom finansowym UE może przekroczyć 160 milionów euro. Podejrzanym grozi kara do 12 lat więzienia. Na razie Ministerstwo Zdrowia zawiesiło wszelkie dotacje dla szpitala Motol.

Autorstwo: BD

Na podstawie: Radio Praha

Źródło: NCzas.info